

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR w dniu 23 bm. rozpatrzono i zaaprobowano przedłożoną przez Prezydium Rządu informację, dotyczącą postępu prac w sprawie uruchomienia produkcji nowej rodziny ciągników dla rolnictwa oraz modernizacji przemysłu ciębnikowego i maszyn rolniczych, a także zaplecza remontowego.

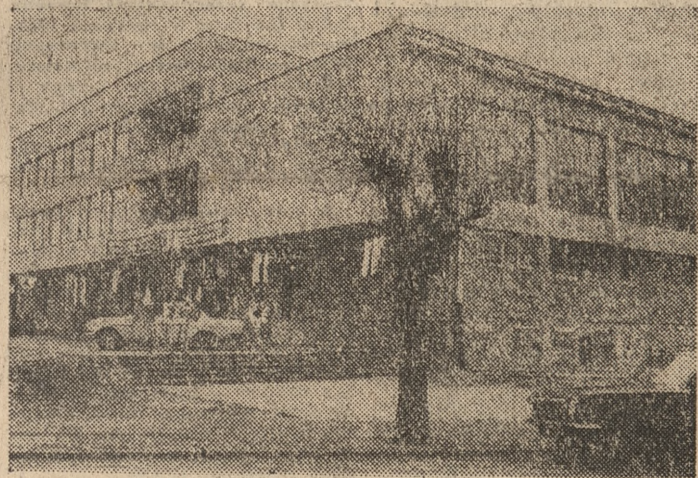
W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne przedyskutowało i zatwierdziło rezultaty wynikające dla pracy partyjnej ze styczniowej narady aktywu politycznego i gospodarczego.

Biuro Polityczne zapoznało się ze sprawozdaniem prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza z przebiegu wizyty w Republice Indii i zaaprobowало jej rezultaty oraz wnioski z niej wynikające. (PAP)

Kondolencje KC PZPR po zamordowaniu A. Cabrera

W związku z zabójstwem Amilcara Cabrera — sekretarza generalnego Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła wyrazy głębokiego współczucia Komitetowi Centralnemu tej partii. (PAP)

W Kaliszu otwarto Dom Technika



Na zdjęciu: nowo wybudowany rejonowy Dom Technika w Kaliszu. Fot. — K. Przychodźki

Piękny prezent otrzymali wczoraj mieszkańcy Kalisza w 28 rocznicę wyzwolenia tego miasta. Otwarto nowoczesny Dom Technika. Jest to drugi (po Częstochowie) tego rodzaju rejonowy Dom Technika. Dotychczas podobnym obiektami mogą poszczycić się tylko miasta wojewódzkie.

Kaliszki Dom Technika to 3-kondygnacyjny obiekt o powierzchni 2050 m kwadr. Na parterze znajduje się biblioteka z czytelnią i restauracja z kawiarnią. Na pierwszym piętrze mieści się duża, estetycznie wykonana sala konferencyjna oraz pokoje stołowe warszysze branżowych. W których w Kaliszu działa 16 Kół leina kondygnacji również zajmują sale konferencyjne oraz pokoje pracy. W obiekcie tym również wykorzystano piwnice, w których znalazło się zaplecze kuchni, restauracji oraz pomieszczenia dla urzędników poligraficznych.

Inicjatywa wybudowania w Kaliszu Domu Technika zrodziła się wśród miejscowego, przebiegu aktywu technicznego. Środowisko NOT-u liczy w tym mieście ok. 3 tys. członków — inżynierów i techników. Oni też zebrałi na cel budowy tego obiektu ponad

GTOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
24
STYCZNIA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 20 (8992)
Cena 50 gr

Jaki będzie epilog rozmów H. Kissinger — Le Duc Tho?

Po przeszło tygodniowej przerwie spotkali się w Paryżu na poufne rokowania główni negocjatorzy DRW i USA, Le Duc Tho i Henry Kissinger.

Celem spotkania miało być zakończenie prac nad tekstem porozumienia o zaprzestaniu działań wojennych i przywróceniu pokoju w Wietnamie.

O godz. 13-15 czasu warszawskiego zakończyło się spotkanie Le Duc Tho — Kissinger. Opuściłając miejsce spotkania obaj dyplomaci powstrzymali się od wypowiedzi dla prasy.

Rzecznik Białego Domu oświadczył, że specjalny doradca prezydenta Nixona, Henry Kissinger oczekiwany jest we wtorek wieczorem w Waszyngtonie, gdzie przybędzie by zdać prezydentowi sprawozdanie z wczorajszych rozmów z Le Duc Tho.

Delegacja DRW na konferencję paryską w sprawie Wietnamu poinformowała, że specjalny doradca delegacji Le Duc Tho, który prowadził rokowania z wysłannikiem prezydenta USA Henry Kissingerem, wystąpił w środę (24 bm.) na konferencji prasowej. Odbędzie się ona o godz. 16 czasu warszawskiego na Avenue Kleber. Delegacja DRW nie ujawniła treści rozmów Kissinger — Le Duc Tho.

Agencja France Presse podała, że przed południem na Avenue Kleber w Paryżu wysłannik DRW Le Duc Tho i doradca prezydenta USA, Henry Kissinger parafowali układ o przerwaniu ognia w Wietnamie. Według tych samych źródeł ceremonia podpisania układu ma nastąpić w najbliższą sobotę w ośrodku konferencji międzynarodowych na Avenue Kleber. (PAP)

Rozmowy ministrów kultury PRL i ZSRR

Wczoraj w godzinach popołudniowych zakończyły się rozmowy ministrów kultury ZSRR Jekateriny Furcewej z ministrem kultury i sztuki PRL Stanisławem Wrońskim.

Rozmowy koncentrowały się wokół takich problemów, jak osiągnięcia i dalszy rozwój kultury w obu krajach, rozszerzenie wzajemnej wymiany kulturalnej, a także wokół przygotowań do przewidywanej na maj konferencji ministrów kultury krajów socjalistycznych.

W godzinach popołudniowych min. Furcewa odwiedziła Muzeum Narodowe.

Gościu przyjęli J. Furcewa i towarzyszące jej osoby wykładawcy i studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie.

W godzinach wieczornych ambasador ZSRR Stanisław Piłotowicz wydał przyjęcie z okazji pobytu w Polsce min. J. Furcewej. (PAP)

Posłowie hiszpańscy w Polsce

Przebywająca w Polsce delegacja hiszpańskiej grupy unii między parlamentarną spotkała się wczoraj w siedzibie Sejmu z grupą posłów. W czasie spotkania przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych pos. W. Kraso stwierdził, że wizyta parlamentarzystów hiszpańskich stanowi wyraz określonego etapu stosunków między obu krajami.

„Mistrz gospodarności”

Sekretariat OK FJN ogłosił doroczny konkurs o tytuł „mistrza gospodarności”. Mogą w nim uczestniczyć małe miasta — w grupie I do 5 tys. mieszkańców oraz w grupie II od 5 do 15 tys. mieszkańców. Podobnie jak w latach ubiegłych konkurs obejmuje dziedzinę: realizacji budżetu i czynów społecznych; gospodarki komunalnej; drobnej wytwórczości; handlu i gastronomii oraz kultury fizycznej i turystyki.

Narada aktywu OHP

Zakończona 23 bm. w Warszawie dwudniowa narada aktywu Ochotniczych Hufców Pracy z całego kraju podsumowała efekty działalności OHP w ub.r. oraz nakreśliła zadania na rok obecn.

Konkurs oszczędności paliw

23 bm. z udziałem wicepremiera J. Mitreği, odbyła się w Warszawie narada w sprawie wdrożenia nagród laureatów VI Krajowego Kon-

Najwyższy w 20-leciu wzrost obrotów

Pomysłny punkt startu polskiego handlu zagranicznego

Polski handel zagraniczny zanotował w ub. roku najwyższy w ciągu ostatnich 20 lat wzrost obrotów — o przeszło 19 proc. w porównaniu z 1971 r. Jak poinformował dziennikarzy 23 bm. minister tego resortu — Tadeusz Olechowski, poważnie przekroczone zostały zadania handlu zagranicznego, wyznaczone planem na 1972 r. Pod względem tempa przyrostu obrotów, Polska uplasowała się w ub. roku na pierwszym miejscu wśród krajów socjalistycznych.

Z nadwyżką wykonano plany sprzedaży i zakupu najważniejszych w naszym obrocie artykułów: przemysłu elektromaszynowego, a także innych towarów, w tym konsumpcyjnych.

W sumie był to dla handlu zagranicznego rok bardzo pomysłny, stwarzający dobry punkt startu do realizacji zadań tegorocznych. Są one przy najmniej równie trudne jak w ub. roku: planowany wzrost obrotów wyniesie 15,2 proc., w tym eksportu — o 11,4 proc. a importu — o 18,7 proc. Ich pełne wykonanie będzie równoznaczne z osiągnięciem założonego w planie 5-letnim poziomu naszego eksportu o rok, a importu aż o 2 lata wcześniej. Resort ocenia wskaźniki na br. jako realne, co więcej zaś — widzi możliwość (zwłaszcza w odniesieniu do eksportu) skorygowania ich w górę w ciągu roku.

Z tegorocznych zamierzeń

Po zgonie L. Johnsona

Depesza H. Jabłońskiego do R. Nixona

W poniedziałek zmarł na atak serca w wieku 64 lat były prezydent Stanów Zjednoczonych, Lyndon Johnson. Wg. pierwszych informacji atak nastąpił w chwili, gdy znajdował się na swym ranch w Teksasie. Zgon nastąpił w drodze do szpitala w San Antonio.

W związku ze zgonem byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Lyndona Johnsona, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę kondoleńcyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Richarda Nixona. (PAP)

W Bukareszcie w dniach 29 i 30 stycznia br.

A. Bhutto za uznaniem Bengalii

Prezydent Pakistanu, Z. A. Bhutto oświadczył na wiecu w Sukkurze, że uznanie Bengalii przez Pakistan jest jedyną słuszną drogą do nawiazania przyjaznych stosunków między obu krajami.

K. Schuetz powrócił z USA

Burmistrz Berlina Zach. K. Schuetz powrócił w nocy z poniedziałku na wtorek z krótkiego pobytu w USA. Został tam przyjęty przez szefa departamentu stanu W. Rogersa i jego zastępcę K. Rusha. Rozmowy dotyczyły realizacji czterostronnego porozumienia wielkich mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego.

Stosunki NRD — W. Brytania

Przedstawiciele ministerstw spraw zagranicznych NRD i W. Brytanii — K. Nier i Ch. Wiggins rozpoczęli wczoraj w Londynie wstępne rozmowy w sprawie nawiazania stosunków dyplomatycznych między NRD i W. Brytanią.

Wiedź miejscem konferencji

Na konferencji prasowej minister spraw zagranicznych Austrii, E. Kirchschlager potwierdził wczoraj, że Austria gotowa jest 31 bm. gościć we Wiedniu konferencję w sprawie wzajemnej i zrównoważonej redukcji sił zbrojnych w Europie.

M. Manescu u G. Pompidou

Prezydent Francji, G. Pompidou przyjął w Pałacu Elizejskim wicepremiera i przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania Rumunii, M. Manescu. Omawiano problemy dotyczące współpracy gospodarczej, kulturalnej i naukowej między Francją i Rumunią.

M. Schumann uda się do Rumunii

W stolicy Rumunii i Francji zakomunikowano, że francuski minister spraw zagranicznych M. Schumann złoży oficjalną wizytę

LICZY SIĘ KAŻDY DZIEŃ

Za kogo pracują obowiązkowi?

W poniedziałek rozmawialiśmy z kierownikami działów kadr poznańskich zakładów pracy, pragnąc znaleźć odpowiedź na pytanie: jak kształtuje się absencja. Szczególnie chodziło nam o ustalenie nieobecności nieusprawiedliwionej. Ile osób opuszcza beztrósko dniówkę, gdy pozostali rzetelnie wykonują swoje zadania. Aby nasza sonda miała charakter w miarę reprezentatywny, przeprowadziliśmy ją w zakładach produkcyjnych różnych branż: metalowej, maszynowej, chemicznej, odzieżowej i spożywczej. Oto dane, które uzyskaliśmy:

Od kierownika Działu Kadr i Szkolenia Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Stefana Bobra, dowiedzieliśmy się, że z ogółu załogi w sobotę nie stawili się do pracy 15,3 procent pracowników fizycznych i 9,9 umysłowych, w tym 3,3 procent zatrudnionych nie wyjaśniło swej nieobecności. Inspektor Działu Kadr i Szkolenia Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych — Krystyna Gozdowska poinformowała nas, że na 2742 zatrudnionych w PFMŻ, nie przybyli w sobotę do pracy 373 osoby, z czego 15 nie usprawiedliwiło swej absencji. Szczególnie niepokoi fakt nieobecności 13 osób pracujących w produkcji, które nie wyjaśniły nieobecności. Stefania Pietrzak, kierownik działu Kadr i Szkolenia Poz-

nańskiej Fabryki Łożysk Tocznych poinformowała, że 20 bm. na 1300 zatrudnionych nie przybyło do pracy 196 osób, z czego 3 osoby, nie wyjaśniły powodów swej absencji. Spodziewano się tu jednak wyjaśnień w późniejszym terminie, ponieważ wielu pracowników nie zamieszkuje w Poznaniu i usprawiedliwienia mogą być dostarczone pocztą.

Jak dowiedzieliśmy się od kierownika działu Spraw Osobowych Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych „Wlepowama” — Ludwika Jorachimiaka, do pracy nie przybyło 328 osób, z czego 149 chorowało. Reszta wykorzystała urlopy, zwolnienia okolicznościowe, delegacje itp. Jedną osobą nie wyjaśniła swego nie przybycia.

Dokończenie na str. 4

Przed V Zjazdem ZMW

Młodzież wiejska uczestniczy w budowie „drugiej Polski”

23 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZMW. Zatwierdzono materiały sprawozdawcze na zbliżający się V Krajowy Zjazd ZMW. Odbędzie się on w Warszawie w dniach 23-25 lutego br.

Sprawozdanie, które przedstawione zostanie uczestnikom obrad Zjazdu, obrazuje dorobek ponad milionowej organizacji młodego pokolenia polskiej wsi w ostatnich trzech latach.

Dyskutowano na odbywających się obecnie powiatowych zjazdach ZMW projekt uchwały V Zjazdu Związku ma odpowiedzieć na zasadnicze pytanie — w jaki sposób młodzież wiejska najpełniej uczestniczyć może w budowie „drugiej Polski” w realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR, skonkretyzowanej dla młodego pokolenia w ramach programowych VII Plenum KC partii. PAP

LOGODA

Zachmurzenie duże z wiekszymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu, a w zachodniej części kraju również mżawki. Powodującej lokalnie gółoledź. Rano zamglenia i mgły. Temperatura maksymalna we wschodniej połowie kraju od -6 st. do -3 st., w zachodniej od -6 st. do -2 st. Wiatry słabe, ujemniejące, przeważnie z kierunów południowo-wschodnich.

Za pogłębieniem odprężenia w Europie

Dwa spotkania w cztery oczy w pierwszym dniu, jedno w drugim dniu — w sumie 5 godzin rozmów na najwyższym szczeblu oraz posiedzenie w rozszerzonym gronie, nie licząc rozmów, przeprowadzonych przez poszczególnych ministrów — oto najkrótszy bilans kolejnego 21 szczytu francusko-zachodniemieckiego, który odbył się w dniach 22-23 bm. w stolicy Francji.

Szczyt ten zbliżył się z 10 rocznicą podpisania traktatu o przyjaźni i współpracy między Francją a NRF. Niezależnie od uroczystości, która odbyła się z tej okazji w Pałacu Elizejskim, obie strony podkreślały roboczy charakter obecnego spotkania. Omawiano na nim problemy obustronne, kwestie dotyczące Europy Zachodniej oraz problemy polityki międzynarodowej.

Kancelarz Brandt podkreślił całkowitą zgodność stanowisk obu stron w sprawie Europei-

skiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. Stwierdził on, że polityka odprężenia w Europie przechodzi od stosunków dwustronnych do wielostronnych, czego dowodem są rozmowy przygotowawcze w Helsinkach, które NRF byłoby może będzie mogła wzbogacić o doświadczenia zdobyte dzięki jej „Ostpolitik”.

Jeśli chodzi o konsultacje przygotowawcze w sprawie rozmów na temat redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie, to — jak oświadczył Brandt — stanowiska obu krajów nie oddaliły się, a raczej zbliżyły. Podkreślił on, że rządy Francji i NRF przychylne są wszystkiemu co przyczyni się do pogłębienia odprężenia w Europie. (PAP)

Delegacja Wydziału Rolnego KC PZPR przebywała w ZSRR

W dniach 15—23 stycznia br. przebywała w Związku Radzieckim delegacja Wydziału Rolnego KC PZPR z kierownikiem tego wydziału, Eugeniuszem Mazurkiewiczem. Delegacja odwiedziła m. in. Charków i Kijów, przeprowadzając rozmowy w tamtejszych komitetach partii oraz zwiedziła oboje kraje gospodarkę rolną, zapoznając się z ich produkcją i organizacją pracy. W czasie pobytu w ZSRR członkowie delegacji odbyli spotkania w wydziale rolnym KC KPZR oraz w ministerstwach i instytucjach naukowych, zajmujących się problematyką rolniczą.

23 bm. delegacja Wydziału Rolnego KC PZPR przyjechała do Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR Flodora Kulakowa. W rozmowie wziął udział ambasador PRL w ZSRR Zenon Nowak. (PAP)

Pomyślny punkt startu

Dokończenie ze str. 1

tensyfikację naszego eksportu do tych krajów. m. in. w związku z ujemnym saldem obrotów, głównie z NRD, CSRS i Węgrami. Szczególny nacisk kierownictwo polskiego handlu zagranicznego kładzie na rozwój wymian z ZSRR.

Również w odniesieniu do rozwinętych krajów kapitalistycznych jedna z przesłanek rozwoju naszej wymiany handlowej będzie w br. kontynuowanie i rozszerzanie kooperacji przemysłowej. Dotyczy to zwłaszcza jednego z naszych głównych partnerów handlowych — Francji, a także Skandynawii, NRF, W Brytanii, USA i Włoch. (PAP)

Już od lutego br. ukazać się w sprzedaży nowe pismo

FILM

wielobarwny tygodnik, poświęcony filmowi w Polsce i na świecie

Czwartelnicy FILMU znajdują na 32 bogato ilustrowanych stronach informacje o filmach przed premierą, recenzje, korespondencje z kraju i zagranicą, wywiady i reportaże

Magazyn ilustrowany FILM podejmować będzie sprawy interesujące widzów kinowych, ponierać inicjatyw, zmierzające do uogólnienia kultury filmowej. Zaprezentuje w atrakcyjnych formach twórców i aktorów filmowych. W piśmie znajdzie się również ciekawe konkursy

Cena 1 egz. zł 6.—

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszyński

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 24 1 1973 Nr 26 (1900)

Nasze obroty z CSRS po raz pierwszy przekroczyły granicę 600 mln rubli

Rozmowa z wicepremierem F. Kaimem

W styczniu br. przebywał w Czechosłowacji wicepremier Franciszek Kaim, przeprowadzając rozmowy gospodarcze z przedstawicielami rządu CSRS. W lutym br. odbędzie się kolejna, XIV sesja polsko-czechosłowackiego komitetu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. F. Kaim, który jest przewodniczącym komitetu współpracy ze strony polskiej, omawia w wywiadzie dla PAP aktualne problemy i perspektywy współpracy między Polską a CSRS.

— Jak można scharakteryzować rozwój stosunków gospodarczych między naszymi krajami w okresie, który upłynął od poprzedniej sesji komitetu w końcu 1971 r.?

— Oceniamy ów okres jako bardzo korzystny. Wymownym tego dowodem są rezultaty uzyskane w dziedzinie wymiany towarowej. Obroty po raz pierwszy przekroczyły pułap 600 mln rubli, wzrastając o 20 proc. W stosunku do wykonania 1971 r. korzystne zmiany zaszły też w strukturze obrotów. Wzrósł udział w ogólnej wymianie towarowej maszyn, urządzeń i towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego. Udział ten po stronie eksportu polskiego do CSRS wyniósł w ubr. około 70 proc., a po stronie naszego importu z Czechosłowacji był jeszcze wyższy. Rozszerzyliśmy także wzajemne dostawy kompletnych obiektów i urządzeń przemysłowych.

— Jak się przedstawia sprawa rozwoju specjalizacji i kooperacji przemysłowej?

— Odnotowujemy postęp w tej dziedzinie, wyrażający się m. in. zwiększeniem udziału produkcji opartej o porozumienia specjalizacyjne. Niemniej jednak uważamy, że w zakresie specjalizacji i kooperacji znajdujemy się na początku drogi, że istnieje pod tym względem wiele niewykorzystanych dotychczas możliwości. Dlatego w programie polsko-czechosłowackiej współpracy na rok bieżący przyjęliśmy nowe przedsięwzięcia i porozumienia kooperacyjne i specjalizacyjne.

— Jaka skala wzrostu obrotów przyjęta została na 1973 rok?

— Aż 17-procentowa, co również świadczy o dynamicznym rozwoju naszej współpracy. Jeżeli założenie to zostanie zrealizowane, wymiana polsko-czechosłowacka osiągnie w tym roku poziom o prawie 30 proc. wyższy, niż przyjęty na br. w umowie wieloletniej.

— Wyższym etapem współpracy jest koordynacja planów i zamierzeń gospodarczych...

— Widzimy duże możliwości i obustronne korzyści z przedsięwzięć koordynacyjnych, m. in. w dziedzinie inwestycji przemysłowych, chemicznych i w budownictwie. Jeżeli chodzi o to ostatnie, wystarczy sobie uświadomić, że w tym 20-leciu wybudowanych zostanie w Polsce i CSRS ponad 10 mln nowych mieszkań i dziesiątki tysięcy obiektów towarzyszących. Celową kooperacją i specjalizacją naszych przemysłów materiałów budowlanych, podziału pracy w dziedzinie produkcji elemen-

tów wyposażenia mieszkań, mebli itd. — jest na tym tle więcej niż oczywiste.

Jesteśmy sąsiadami, mamy wspólną granicę długości ponad 1,3 tys. km, stąd naturalne przesłanki pogłębienia współpracy i podjęcia długofalowych wspólnych zamierzeń w rejonach przygranicznych takich np. jak aglomeracje przemysłowe Katowic i Ostrawy

W zakończeniu wicepremier F. Kaim powiedział: oba nasze kraje dążą do uzyskania szybkiego tempa wzrostu gospodarczego, a tym samym polepszenia warunków materialnych ludności. Środkiem wiodącym do tego celu jest zwiększenie efektywności ekonomicznej produkcji, to zaś nie jest na dalszą metę możliwe bez międzynarodowego podziału pracy

Zagadnienia te, łącznie z problematyką współpracy w dłuższej perspektywie czasu będą głównym tematem XIV sesji polsko-czechosłowackiego komitetu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. (PAP)

Wtorkowa sesja rozmów w Helsinkach

Wtorkowa sesja wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy poświęcona była dalszej dyskusji nad ustaleniem porządku dziennego konferencji. Wszystkie delegacje, które w tym dniu zabrały głos, a więc kolejno: Austrii, Czechosłowacji, W. Brytanii, NRD, NRF, Portugalii, Malt, Watykanu i Hiszpanii, podkreśliły doniosłość znaczenia propozycji przedstawionych we wtorek przez Związek Radziecki i stwierdziły, że propozycje te przyniosły istotny postęp w rozmowach. Z bardzo pozytywną oceną spotkało się również wtorkowe wystąpienie delegata Polski. (PAP)

Delegacja z bratniego Charkowa w Poznaniu

Do Poznania przyjechała wczoraj delegacja partyjno-związkowa z bratniego Charkowa. Gości radzieckich powitali członkowie Prezydium WRZZ z przewodniczącym Cz. Kończalem. W programie pobytu delegacji radzieckiej w Wielkopolsce przewidziano m. in. zwiedzanie niektórych zakładów pracy oraz spotkania z ich załogami. (—)

Opóźnienia w przygotowaniu przyszłych placów budowy

Powtarzające się sygnały o opóźnieniach w przygotowaniu terenów pod nowe budownictwo w Poznaniu skłoniły Komitet Wojewódzki PZPR do zajęcia się tą sprawą w sposób kompleksowy. Wydział Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KW powołał grupę fachowców, i polecił im zbadać sytuację we wszystkich instytucjach, biorących udział w przygotowywaniu terenów

Wczoraj, na specjalnej naradzie w KW PZPR, w której uczestniczyli wszyscy zainteresowani w rozbudowie miasta strony, eksperci zrelacjonowali swoje spostrzeżenia i zaproponowali środki zaradcze. Naradę otworzył sekretarz KW PZPR — Stanisław Kulęsa, przypominając zebrałym zadania, wynikające dla Poznania z Uchwały VI Zjazdu partii. Obradami kierował i podsumował je kierownik Wydziału Budownictwa KW PZPR — inż. Alfred Kowalski.

Co wynikało z relacji społecznych kontrolerów? Po pierwsze: że rzeczywistość istniejąca opóźnienia w przygotowaniu terenów pod nowe budownictwo w Poznaniu, co w niektórych przypadkach może wpłynąć na realizację przyszłorocznego planu.

Po drugie: załogi te mają swe źródło w częściowym zdezaktualizowaniu się dawnego wieloletniego planu przestrzennego zagospodarowania miasta, a także w niedorozwoju organizacyjnym i kadrowym miejskich komórek koncepcyjnych. Po trzecie: brak jest w mieście rzutkiego koordynatora rozproszonych poczynań kilku nastu poznańskich kontrahentów.

Wśród licznych wniosków z narady, przekazanych władzom miejskim, wysunięto propozycję stałych spotkań w podobnym celu i gronie dla oceny

Rada Państwa skorzystała z prawa łaski

Jak wiadomo wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Opolu z dnia 8 września 1972 roku został skazany na karę śmierci z pozbawieniem praw publicznych na zawsze z konfiskatą mienia w całości Jerzy Kowalczyk za dokonanie aktu sabotażu polegającego na wystrzeleniu w nocy z dnia 5 na 6 października 1971 r. w powietrze i częściowym zniszczeniu auli Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu przy pomocy materiału wybuchowego zgromadzonego z rozbrojenia niewypałów pochodzących z okresu II wojny światowej.

Rada Państwa, biorąc pod uwagę okoliczności, że akty sabotażu są w Polsce Ludowej w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych zjawiskiem zupełnie osobobnym — uznając przy tym, że indywidualny akt łaski zostanie słusznie zrozumiany przez społeczeństwo jako wyraz mocy państwa ludowego — skorzystała z prawa łaski w stosunku do Jerzego Kowalczyka, zamieniając mu wymierzona karę śmierci na karę 25 lat pozbawienia wolności. (PAP)

Przydział dewiz na wyjazdy do Jugosławii i krajów kapitalistycznych

Od 1 lutego do 31 marca wszystkie biura podróży i ich oddziały przyjmować będą wnioski o przydział dewiz na wyjazdy indywidualne w br. do Jugosławii i krajów kapitalistycznych. W tych miejscowościach, gdzie nie ma oddziałów biur podróży, wnioski należy składać do upoważnionych do tego przez WKPFIT i OWOK. Od 25 bm. poszczególne biura i placówki wydawać będą specjalne druki na wnioski.

O przydział dewiz na wyjazd do Jugosławii można ubiegać się raz na 2 lata, a do krajów kapitalistycznych — raz na 3 lata. Osoby, które nie zrealizowały promies w ub. roku mogą ubiegać się o przydział dewiz na rok bieżący. W tym samym roku nie będą przyznawane dewizy jednocześnie na wyjazd do Jugosławii i do krajów kapitalistycznych.

BZIM „Juventur” będzie przyjmować wnioski na wyjazdy indywidualne do krajów kapitalistycznych ze środowisk młodzieżowych a BPIT „Almatu” — ze środowiska studenckiego.

Wnioski o przydział dewiz będą rozpatrywane tak, jak w roku ubiegłym, a biura podróży zawiadamiać będą zainteresowanych w terminie 14 dni od decyzji komisji. Po odbiorze promies należy zgłaszać się w terminie 30 dni od daty zawiadomienia o przydziale dewiz. Przy wydawaniu promies biura pobierać będą przedpłatę w wysokości 50 proc. równowartości dewiz, na które opiewa promesa. (PAP)

Przyjaźń spod znaku pandy

Zeszłoroczna wizyta prezydenta Nixona w Pekinie poprzedziła fetowa na najwyższym szczeblu politycznym w Chinach wizyta amerykańskich tenisistów stołowych. Jakby kontynuacją tej pingpongowej dyplomacji — tak można przezwyciężać — na podstawie relacji chińskiej agencji prasowej „Sinhua” — były dopiero co zakończone występy w USA grupy artystycznej Szieniang. Występy chińskiej akrobacji cyrkowych agencji „Sinhua” zdyskontowała w taki oto sposób:

„W każdym mieście, gdzie występowała chińska grupa artystyczna spotykała ona zawsze amerykańskich przywódców (...). Gdy grupa dawała swój trzeci występ w Nowym Jorku, kilku amerykańskich przywódców, którzy odwiedzili Chin, przybyło na spektakl w chińskich ubiorach.

(...) Najbardziej uderzające było dowiedzieć, że ówczesny przywódca dla Chin, jakie okazał się dla amerykańskich przywódców. Kiedy grupa zwiędła narodowy Ogrod Zoologiczny USA, dyrektor ZOO Theodore Reed powiedział, że wielkie pandy (niezłazki) stały się prezentem Zhou En-lai dla Nixona — przyp. rek.) stały się symbolem przyjaźni między narodami amerykańskim i chińskim 3—4 miliony ludzi od wierzchołka pawilonu z pandami”.

Dla „Sinhua” wszystko to stanowiło okazję do stwierdzenia, że fala przyjaźni między narodami: chińskim i amerykańskim — coraz bardziej przybiera kształt.

Jak widać, dyplomacja akrobacyjna owocuje dla Pekinu przyjaźnią, tym razem spod znaku niedźwiadzków pandy. (rek)

Projekt powołania federacji związków młodzieży

Od dłuższego już czasu we wszystkich środowiskach młodzieży toczą się dyskusje przed majowymi się odbyć wkrótce krajowymi zjazdami polskich organizacji młodzieżowych. W dniach 16-18 lutego br. obradować będzie V Zjazd ZMS, a na stopnie zjazdu ZMW, ZHP, kongres ZSP i zlot Kół Młodzieży Wojskowej.

Jest to dyskusja dojrzała i rzeczowa. Świadczy o tym waga i skala podnoszonych problemów, związanych przede wszystkim z realizacją uchwały VI Zjazdu partii oraz sprzeciwianiem się ruchom młodzieżowym po VII Plenum KC PZPR. O obywatelskiej postawie i poczuciu odpowiedzialności za dzisiejsze i przyszłe oblicze kraju świadczy też niemały udział młodzieży pokolenia w realizacji czynów społecznych i dodatkowych zobowiązań produkcyjnych.

W atmosferze takiej właśnie dyskusji, akcentującej potrzebę sprawniejszego działania w obliczu nowych i ambitnych zadań podnoszony jest problem bardziej dostosowanych do aktualnych i przyszłych celów — ram organizacyjnych polskiego ruchu młodzieżowego.

W tych dniach Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych przedstawił wojewódzki i powiatowy instancjom wszystkim ogniom ruchu młodzieżowego projekt założeń programowych i organizacyjnych Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. W projekcie tym wyrażone jest przekonanie, że wzbogacony on zostanie o dalsze uwagi i propozycje co do kształtu i sposobów działania federacji.

W skład Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej weszłyby — głosi projekt — ZMS, ZMW, ZHP, ZSP i Kola Młodzieży Wojskowej. Każda z dotychczasowych organizacji będzie miała zapewnione /współuczestnictwo w określaniu i realizacji wspólnych zadań całego ruchu młodzieżowego. Podkreśla się jednocześnie, że każda z związków młodzieży wchodziła w skład federacji zachowa specyfikę swego środowiskowego działania jak np. ZMW w środowisku wiejskim, ZMS wśród młodzieży robotniczej itd. Najistotniejsze zmiany dotycząłyby działalności związków młodzieży w środowisku uczniowskim i studenckim. ZHP koncentrowałby nadal swoją działalność wśród uczniów szkół podstawowych i średnich, ZMS — wśród uczniów szkół przyzakładowych, a ZMW — w szkołach rolniczych. W środowisku akademickim proponuje się pełną integrację programową i organizacyjną ruchu młodzieżowego, stworzenie jednej ideowo-politycznej masowej organizacji studenckiej, opartej na doświadczeniach ZSP, ZMS, ZMW

Zasadniczym celem federacji byłoby ustalenie podstawowych kierunków pracy całego polskiego ruchu młodzieżowego, wzbogacenie wychowawczego oddziaływania związków młodzieży oraz reprezentowanie interesów młodzieży i młodzieńców. (PAP)

Na uwagę zasługuje fakt kon-

kretnego sprecyzowania licznych zadań federacji w sprawach ideowo-politycznych, w aktywizacji społeczno-gospodarczej młodzieży, kwestiach wypoczynku, kultury fizycznej, sportu i turystyki. Podobne propozycje wiążą się z wychowaniem obywateli, zagadnieniami współpracy międzynarodowej.

W celu zabezpieczenia sprawnego funkcjonowania federacji proponuje się powołanie rad federacji — na szczeblu krajowym, wojewódzkim i powiatowym. Prezydium zarządów głównych poszczególnych związków młodzieży tworzyłby Radę Główną Federacji. Odpowiednie przejdą instancji wojewódzkich — Radę Wojewódzką, a powiatowych — Powiatową Radę Federacji. Proponuje się też powołanie wyspecjalizowanych agend federacji. (PAP)

Nota rządu NRD

Za redukcją sił zbrojnych w Europie

Rząd NRD zwrócił się w jednogłośnie brzmiących notach do rządów Belgii, Danii, Holandii, Islandii, Luksemburga, Norwegii, NRF i Włoch, oświadczając swą gotowość uczestniczenia w konsultacjach przygotowawczych do rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie, które mogą się rozpocząć w Wiedniu w dniu 31 stycznia br. (PAP)

Telefony

● Nieostrożna jazda kierowcy była przyczyną groźnego wypadku w Nowym Mieście pow. Jarocin. Po gwałtownym zahamowaniu na wysokim moście nad Wartą kierowca stracił panowanie nad samochodem „Star”, który łamiąc barierkę spadł na brzeg rzeki. Prowadzący samochód oraz pasażer doznali ciężkich obrażeń i znajdują się w szpitalu w Jarocinie. Straty sięgają 80 000 zł.

● W Poznaniu, na Garbarach tramwaj linii 5 dojeżdżając z dużą szybkością do skrzyżowania, nie wyhamował i uderzył w stojący samochód ciężarowy marki „Star”. Straty w obydwu pojazdach szacuje się na 10 000 złotych.

● Natomiast na ulicy Grunwaldzkiej nieostrożnie jadący kierowca samochodu „Warszawa” uderzył lewym reflektorem pasażera wylądającego z tramwaju. Poszkodowany doznał ogólnych potłuceń. Po opatrzeniu w szpitalu został zwolniony do domu. (—)

Na drodze do czołówki

Kiedy zapytasz o przemysł w powiecie kaliskim, każdy z tutejszych rozpocznie wymienianie miejscowych zakładów od Winiar. Uczyni tak nawet wówczas, gdy jest pracownikiem Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego w Stawiszynie czy Spółdzielni Pracy w Błaszach lub działającego na tym terenie Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego. Przemysł Winiar, a ściślej biorąc Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych w Winiarach koło Kalisza, nie podlega bowiem w powiecie dyskusji.

Czy oznacza to, że pierwsze przedsiębiorstwo w tym rejonie jest pod każdym względem wzorowe? Na pewno nie i nikt rozsądny, zorientowany w całokształcie problemów gospodarczych powiatu tezy o doskonałości Winiar nie głosi. Zresztą i w samych zakładach nie brak trzeźwo, krytycznie myślących ludzi. Są tacy i w przebież, zakładowej organizacji partyjnej i wśród kierownictwa gospodarczego zakładów. Im właśnie spożywczy potentat zawdzięcza największe, gdyż nie z samozadowolenia bierze się obecnie przy spieszeniu rozwoju kraju, lecz z czegoś więcej. To więcej oznacza wzmożony, czasem i spieszenie podjęty wysiłek ludzi sterujących produkcją przemysłową. Dodatkowo trud robotników, majstrów i inżynierów.

Założa zakładów z Winiar zobowiązała się dodatkowo wyprodukować, w ramach akcji 20 miliardów, wyroby o ogólnej wartości 53 milionów złotych. Słowa nie tylko dotrzymała, ale i dorzuciła do tego, niemałego przecież czynu, 12 milionów. W minionym czwartku, kiedy w Kaliszu odbywała się Powiatowa Konferencja Sprawodawczo-Wyborcza PZPR, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii w Poznaniu — Jerzy Zasada przekazał założce Koncentratów dyplom uznania przyznany przez KC PZPR i Prezydium Rządu, za szczególne osiągnięcia w akcji 20 miliardów złotych.

Cieszą się z tego wyróżnienia, na pewno. Tylko bowiem najlepsze z przedsiębiorstw, które włączyły się do tego pożądanego, ogólnonarodowego czynu, otrzymały podobne dyplomy. Cieszą się, patrząc jednak w przyszłość, na zadania, które ich czekają w roku bieżącym i w dwóch następnych latach obecnej pięcioletki. A są one — bez przesady — olbrzymie.

Od roku 1962 przeciętna dynamika wzrostu produkcji wy-

nosiła w Kaliskich Zakładach Koncentratów Spożywczych około 10 procent. W dwu ostatnich latach, dynamika przekraczała 17 procent. Z przedsiębiorstwa o produkcji nieco większej niż 80 milionów złotych wartości rocznie, przed z górą dziesięcioma laty — Winiary wysuwają się obecnie na czoło wśród zakładów spożywczych w kraju. Ubiegły rok przyniósł wykonanie produkcji wartości 830 mln zł. Tegoroczna — wstępna, jak na każdym kroku podkreślano — przyniarka ma być wyższa od wykonania 1972 o 15 procent. Ale w Winiarach mierzą wysoko i stąd bierze się ich niezachwiane przekonanie, że właśnie w bieżącym roku zakłady przekroczą w produkcji miliard złotych.

Aby więcej wytwarzać, trzeba więcej inwestować. W tym roku na inwestycje przeznaczona jest około 60 milionów złotych. Do tego chyba dojdzie z 10 milionów zł na zakup nowoczesnych opako- wanych zakładów „wywalczy” w tym roku przydział wyroby, stają się dzisiaj niechodliwe (w Winiarach doceniają wagę tego problemu). Inwestycje to rozbudowa zakładów i ich modernizacja, a raczej stała kontynuacja modernizacji. Ale władze partyjne i to zarówno powiatowe, jak i miejscowe patrzą sze-

rzej. Przecież określone potrzeby mają także pracownicy Koncentratów: 68 proc. załogi, to ludzie do lat 30. Mają oni pełne prawo nie tylko do wykonywania w godziwych warunkach służbowych obowiązków, ale i do własnego mieszkania, a także jasno określonej perspektywy bytowej. A z tymi sprawami różnie bywało w przeszłości, stąd niełatwo wszystko od razu zmienić.

Winiary są oczkiem w głowie miejscowych władz. Stanowią wzorzec dla innych. Do bra opinia i dobre rezultaty pracy przedsiębiorstwa pobudzają do wzmożonej aktywności załogi pozostałych przedsiębiorstw kaliskiego. Zresztą i rolnictwo, które jest bardzo silnie powiązane z miejscowym przemysłem, a zwłaszcza z Winiarami. Właśnie dla Koncentratów udało się po długotrwałych staraniach powiatowej instancji partyjnej i kierownictwa zainteresowanych zakładów „wywalczy” w tym roku przydział bazy kontraktacyjnej. Ten przydział jest, jak na razie, czymś unikalnym w kraju. Zwiąże on przemysłowego potentata jeszcze silniej z regionem. Winiary znajdują się na dobrej drodze do krajowej czołówki.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Dla ochrony środowiska



Instytut Transportu Samochodowego w Warszawie od lat prowadzi prace naukowo-badawcze dla ochrony środowiska człowieka przed ujemnymi skutkami rozwoju technicznej cywilizacji. Na zdjęciu: w laboratorium Instytutu mgr inż. Andrzej Dąbrowski bada zawartość szkodliwych składników w gazach spalinowych. Na ścianie — zbiornik igelitowy, wypełniający się spalinami.

CAF — fot. Dąbrowiecki

terialnych ponoszonych przez całe społeczeństwo.

Wśród licznych powodów rosnącej liczby zwolnień i nieobecności pokaźną część stanowią np. częściej wykorzystywane — od czasu podniesienia zasiłków — zwolnienia dla matek dla opieki nad chorym dzieckiem. Powoli zwiększająca się sieć placówek służby zdrowia, rozwój lecznictwa zakładowego — to szansa na skorzystanie z porady specjalisty bez wyczekiwania

Bez komputera

Droddy nieobecni

w kilometrowych kolejkach. Z tej szansy częściej też korzystają osoby rzeczywiście chore i potrzebujące, a odstraszone dotychczas owymi kolejkami i biurokracją utrudnieniami ich nieobecność w pracy obciąża konto naszej gospodarki, ale jest ona wkalkulowana w podstawowe zasady ustrojowe, które przewidują właśnie troskę o człowieka, o jego najbardziej życiowe sprawy, do których przede wszystkim zalicza się zdrowie. Te koszty przewidziane są

przy podziale dochodu narodowego i dodatkowych strat nie przynoszą.

Chodzi o inną nieobecność, o owe zwolnienia wydłużone, czy wypłakane, do jakich można zaliczyć dwu i trzydniówki pod koniec tygodnia. Takie zwolnienia dobrze znają dyrekcje zakładów, w których większość załogi stanowią pracownicy młodzi, dziewczęta; część z nich bowiem w fabryce zarabia nie tyle na życie, ile na szminkę i do-

datkowy sweterek — bo mieszkanie i obiad dają rodzice. Dla nich zarobek o kilkadziesiąt złotych mniej czy więcej nie odgrywa tak zasadniczej roli — a w skali społecznej strat jeszcze nie potrafią, czy też nie umieją liczyć. Statystyka nie wyodrębnia tych nieuzasadnionych różnic między zwolnieniami faktycznymi, a „sztucznymi”, ale doskonale zna je sami pracownicy, kole-dzy i przełożeni w zakładzie pracy. Tylko oni potrafią rozróżnić powody prawdziwe od wymyślo-

Przed nauką polską stanęło wielkie zadanie kształtowania oblicza naszego kraju. Rok Nauki Polskiej obarczył jej przedstawicieli obowiązkiem pogłębienia współpracy z praktyką i szeroko pojętym życiem społecznym. Jakże — w kontekście tych zadań — są główne kierunki działania Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — na ten temat mówi w wywiadzie dla „Głosu” rektor UAM prof. dr Benon Miśkiewicz.

Rozszerzenie udziału uczelni w procesie badań naukowych, ze szczególnym uwzględnieniem tych tematów, które mają ważne znaczenie dla rozwoju gospodarczego i kulturalnego naszego państwa i własnego regionu. Zgodnie z uchwałą VI Zjazdu partii. Realizacja tego programu wymaga wypracowania odpowiednich proporcji między działalnością dydaktyczną — wychowawczą a naukową — badawczą pracowników Uniwersytetu; wymaga również podjęcia pewnych określonych kroków organizacyjnych, zmierzających do ściślejszej współpracy z całym środowiskiem naukowym Poznania (szkoły wyższe i oddziały Polskiej Akademii Nauk) w celu wspólnego realizowania pewnych tematów. Przykładem takiej integracji jest między innymi utworzenie na drodze współpracy z Polską Akademią Nauk i Politechniką Poznańską Ośrodka Badań i Ochrony Patentowej Oddziału PAN i Szkół Wyższych Poznania.

— Rola nauk społecznych w rozwoju życia gospodarczego jest specyficzna. Trudno od nich wymagać recept, zmierzających na przykład do osiągnięcia najniższych kosztów produkcji...

— Mogą natomiast być bardzo przydatne podczas podejmowania właściwych decyzji z zakresu polityki społecznej i ekonomicznej. Potrzebne są tutaj szeroko zakrojone badania nad społeczeństwem, jego wzorcami obyczajowymi, aspiracjami, systemami norm i wartości, funkcjonującymi w życiu codziennym każdego człowieka. By Uniwersytet mógł zintensyfikować swe badania dla potrzeb gospodarki, musi poznać dokładnie jej potrzeby, drogą dyskusji i współpracy z resortami gospo-

Eksport za 25 mln. dolarów

Polskie „Ursusy” w 46 krajach

Polskie ciągniki kołowe „Ursus” pracują na polach 46 krajów na czterech kontynentach. Największymi ich odbiorcami są Indie, Jugosławia, CSRS, Francja, Hiszpania, Grecja, Kolumbia i kraje skandynawskie. W roku ubiegłym eksport tych ciągników osiągnął wartość 25 mln

dolarów, a przewiduje się, że do końca bieżącej pięcioletki wzrośnie do około 40 mln dolarów rocznie.

Eksportem ciągników zajmują się dobrze zorganizowane firmy przedstawicielskie, specjalizujące się w sprzedaży ciągników i maszyn rolniczych. Przykładem ugruntowa-

nej pozycji polskich ciągników na rynku odbiorcy jest współpraca z firmą Escorts Ltd. w Nowym Delhi, gdzie uruchomiono częścią produkcję i montaż traktora opartego na zespołach ciągnika „Ursus”. Niezależnie od tego eksportuje się do Indii kompletne ciągniki, których sprzedają i obsługują technicznie zajmuje się firma Escorts. Obecnie pracuje w tym kraju przeszło 35 tysięcy polskich traktorów.

Wśród większych odbiorców, naszymi kooperacyjnymi partnerami są oprócz Indii: Grecja, gdzie sprzedajemy ciągniki o nazwie „Ursus-Hellas”, oraz Jugosławia. W ramach RWPG nasz przemysł ciągnikowy produkuje traktory wspólnie z Czechosłowacją.

Często stosowaną formą współpracy są także dokonywane u importerów naszych ciągników zakupy pewnych części i akcesoriów (opon, lamp, akumulatorów) ze względu na konieczność dostosowania ciągnika do miejscowych warunków pracy, klimatu, czy przepisów drogowych.

W interesie swoich kontrahentów zakłady „Ursus” rozszerzają znacznie zakres usług serwisowych. Np. w budowie znajduje się obecnie stacja diagnostyczna we Francji, przeznaczona do obsługi i badań ciągników sprzedawanych do tego kraju. W bieżącym roku powstana podobna stacja w innych krajach. Osobną formą usług będą specjalne samochody wyposażone w krótkofalówki, poruszające się po międzynarodowych trasach europejskich, które na wezwanie klienta dostarczą będą odpowiednie części zamienne.

PAI

ELŻBIETA BLACHOWICZ

Blżej potrzeb społeczeństwa

darci narodowej, drogą penetracji określonych środowisk. Tak na przykład instytuty psychologii i socjologii mają w programie prace badawcze na rzecz różnych instytucji i przemysłu. Ich pełna realizacja wymaga jednak nawiązania ścisłych kontaktów z zainteresowanymi zakładami pracy i ich pozytywnego stosunku do podejmowanych studiów. Trzeba bowiem pamiętać, że rozwojowi przemysłu powinny towarzyszyć wartości należące do sfery kultury,

Poznańskie uczelnie w Roku Nauki Polskiej

sfery wysublimowanych przeżyć etycznych i estetycznych człowieka.

— A inne kierunki działania?

— Uniwersytet za swój pierwszoplanowy społeczny obowiązek uważa również maksymalny udział w zapewnieniu pełnego wyższego, magisterskiego wykształcenia kadr potrzebnych oświacie. Szczegółowy program działania w tym zakresie jest uzgadniany z Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Blższe dane będziemy mogli przekazać pod koniec bieżącego roku akademickiego. Przed Uniwersyteciem stało zadanie ujedno liczenia systemu kształcenia magisterskiego, wyeliminowania różnic między słuchaczami Wyższego Studium Nauczycielskiego i kierunkami magisterskimi poprzez stworzenie absolwentom WSN możliwości uzyskania magisterium na studium drugiego stopnia. Ma to swe znaczenie praktyczne: zmniejszenie w ten sposób liczby nauczycieli z niepełnym wyższym wykształceniem...

Jeżeli na jednolitych studiach magisterskich mamy przygotować odpowiednio kwalifi-

kowanych nauczycieli, konieczna jest zmiana obowiązujących programów nauczania, nasyconie ich elementami pedagogiki, psychologii, dydaktyki, poszerzenie praktyk. A jednocześnie tam, gdzie to możliwe, należy dążyć do skrócenia czasu studiów. Programy muszą być ponadto tak skonstruowane, by student uzyskał więcej czasu dla własnej pracy twórczej.

— Skrócić czas nauki, a jednocześnie oferować studentowi więcej czasu na samodzielną pracę? Taki w tym chyba jakiś sprzeczność?

— Sprzeczność to pozorna. Program studiów humanistycznych na przykład nie musi się opierać o wykłady powielające skrypty. Nie chcemy wyklądać wiedzy, dostępnej w podręcznikach czy monografiach. Zadaniem uczelni jest wskazywać do niej drogę, ucząc korzystania z niej, wyposażać studenta w podstawy teoretyczne — metodologiczne dyscypliny, którą studiuje, żeby umiał właściwie samodzielnie z tej wiedzy korzystać. Nie znaczy to, że zamierzamy zupełnie z wykładów zrezygnować. To byłoby stanowisko błędne. Potrzebne są wykłady problemowe, podczas których wykładowca wyrazi własny pogląd na prezentowaną sprawę, uławni swą postawę metodologiczną. Na tym przecież opiera się zasada wychowywania poprzez treści nauczania... Intensyfikować proces dydaktyczno-wychowawczy będziemy więc przede wszystkim przez lepszą jego organizację, przygotowanie, włączenie do procesów dydaktycznych nowych technik nauczania, ale to ostatnie zadanie nie byłoby już tematem specjalistycznym, a mielibyśmy przecież mówić tylko o głównych kierunkach działania uczelni...

— „Bardzo istotnych w okresie, który stworzył nowe perspektywy nie tylko dla gospodarki narodowej, w którym humanistyka odzyskuje swą rangę.

Rozmawiała: BOGNA WOJCIECHOWSKA

Jeden z najbardziej aktualnych, a zarazem niepopularnych tematów — to sprawa absencji, czyli naszych drogiej nieobecnych. Faktycznie drody to oni są — już w ubiegłym roku kosztowali nas tyle, ile wynosiła połowa wartości całego przyrostu produkcji dla kraju. Są to w miliardach złotych liczone towary i usługi, które nie trafiły na rynek, obniżając naszą stopę życiową. Kiedy wszystko to razem zostanie podsumowane i podane do wiadomości publicznej — sami widzimy, jak wiele traci społeczeństwo przez te jego części, która bardziej kocha zasiłki chorobowe niż uczciwa, choć nieraz ciężka praca. Przez takie kamaśowanie zjawiska, sprządzanie go do wymiennych rozmiarów i przeliczanie na towary, usługi, czy zło-tówki — można by w zasadzie utworzyć ogólny klimat potępienia. Tym łatwiejszy, że w licznych przypadkach nieobecność jednego pracownika powoduje zwiększenie obowiązków innych — jego kolegów pracujących w tym samym zakładzie, brudzie, czy za biurkiem.

Sprawa jest jednak skomplikowana i zbyt wielkim uproszczeniem byłoby tu przeliczanie tylko strat ma-



Kierowco — ostrożnie!

TEATR

POLSKI — E. 19 „Nieznajoma z Sekwany”. NOWY — E. 16 „Tajemniczy ogród”. OPERA — E. 19 „Straszny Dwór”. OFFRETTA — E. 19 „Dziękuję ci Ewo”. MARCINEK — E. 17 „Czy Pacydło to straszdyło”.

KINA

DKF MUZA — E. 10, 12, 14 „Cztery damy i as” (fr. 18 l.). E. 16, 18 „Trzeba zabić te miłości” (pol. 16 l.). E. 20 „Wesele” (pol. 14 l.). KDF PALACOWE — E. 16 Impreza noworoczna. E. 19, 20 DKF (Znakiac punkt). APOLLO — E. 10, 12, 14, 15, 19, 20 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.). BAŁTYK — E. 10, 12, 13, 15, 19, 20, 21 „Klan Sycylijskich” (fr. 16 l.). CZERNASTKA — E. 10, 12, 13, 15 „Był sobie lajdek” (USA 16 l.). E. 17, 19, 20 „Wakacje we czworu” (wl. 18 l.). GONG — E. 10, 12, 16, 18, 20 „Naroty” (fr. 18 l.). GRUNWALD — E. 17, 19, 20 „Przełamanie” (fr. 16 l.). GWIAZDA — E. 10, 13, 15, 19, 20 „Zakochana wiedźma” (wl. 18 l.). KOSMOS — E. 17, 19, 20 „Był sobie lajdek” (USA 16 l.). MALTA — E. 15, 17, 19, 20 „Umieć z miłości” (fr. 16 l.). MINIATURKA — E. 16, 19 „Kapitan Florian z miłyna” (NRD 14 l.). OSIEDLE — E. 15, 17, 19, 20 „Helm Aleksandra Macedońskiego” (radz. 11 l.). PANCEPNIK — E. 17, 19, 20 „Tam gdzie rośnie zielony bór” (jue. 16 l.). RIALTO — E. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.). RUSALKA (Swarzędz) — E. 15, 17, 19, 20 „Michał Stróżow — kurier carski” (bułg. 16 l.). SCALA — E. 16, 18, 20 „Dom wampirów” (ang. 14 l.). WARTA — E. 10, 12, 13, 15 „Trzej swinkowcy” (czes. 14 l.). E. 17, 19, 20 DKF Dyskurs (Opowieść wigilijna). E. 20 „Michał Stróżow — kurier carski” (bułg. 16 l.). WZASOWICZ (Puszczykowo) — E. 14, 15, 16, 18, 19 „Piękna nie chce miłować” (wl. 16 l.). WILDA — E. 10, 12, 13, 15, 17, 19, 20 „Wielka wólcza” (fr. 11 l.). WRZOS (Mosina) — E. 17, 19, 20 „Orzeł w klatce” (jue. 16 l.). FOTOPLASTIKON — E. 13-20 „Z krajów Dalekiego Wschodu”.

KONCERTY

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — E. 19, 20 Recital forte pianowy — Fausto Zadra (Włochy).

DYZURY

SZPITAL: Internia, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickie wicza 7; okulistyka, neurologia — ul. Włókna 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 65-00-66 dla pow. poznańskiego, tel. 544-44. Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51. Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 149/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyskursy nocne i niedzielne) Marcinkowskiego 11 (cała dobę), niedz. i swł. ta Dzierżyńskiego 138/140 tylko niedziele. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Szpitala Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93. Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 249, tel. 672-411) — E. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: 8.30 Koncert żywych; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla klas I i II (wzrost. muzyczne); „Kto najładniej zaklęsz?”; 9.20 Gra Geringes — wiołoczenia; 10.05 „Kryżówka” fragm. pow. L. Prokora; 10.25 „Przeboje młodzieży dawne i nowe”; 11 W. A. Mozart: Serenada D-Dur; 11.25 7 piosenek po Warszawie; 11.45 Public. miedzyznar.; 12.25 Graja ślaskie orkiestry dete; 13 Dla kl. I i II (jęz. polski); „Na śniegowej górze”; 13.20 „Na swojska noc”; 13.40 Wiecej, lepiej, taniej; 14 Rep. literacki P. Komorowskiego; 14.20 „Z rosyjskiej i radzieckiej muzyki operowej”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega — magazyn non-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.30 Muzyka i Aktualn.; 19.15 Kwiecie kwić — posłuchać warto; 19.30 Konc. chopinowski z nagraniem Van Cliburna; 20.30 Miniatury rozryw.; 21 Naukowcy minikom; 21.25 Rozmowy o wychowaniu; 21.35 Kalendarz kulturalny; 22.05 Konc. Chórów Rogi. Krakowskiej; 22.25 Poezja, która pomaga żyć — o Stanisławie Młodzieńcu; 22.40 Ładność; 22.40 Światło przeboje; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 „Po raz pierwszy na antenie”; 0.10 Konc. żywych od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Łodzi. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: 8.35 Współpraca nauki z przemysłem-rep.; 8.50 Gra Zespołu Akordeonistów T. Wesołowskiego; 9 „Melodie sprzed lat”; 9.35 Przeboje lat 70-tych; 9.50 „Na rosyjska nute”; 9.55 Śniawa Omski Chór Ludowy; 10.10 Kwadrans dla trobaczy; 10.25 Rozmowa z literacko-muzyczne; 11.25 III sonata

Dobry start na Ławicy i co dalej?

Pierwsi członkowie, którzy zapisali się w 1964 r. do Spółdzielczego Zrzeszenia Budowy Domów Jednorodzinnych „Kolejarz” na Ławicy, niewiele dobrego mają do powiedzenia na temat jego działalności. Zbyt długo bowiem trwały przygotowania do samej budowy, wzrastały koszty, zakres prac był ograniczony.

Do budowy 20 domków bliźniaczych przystąpiono w 1969 r., a kilka ostatnich zakończono dopiero w lipcu zeszłego roku. Może by i do tego jeszcze nie doszło, gdyby nie fakt,

Łabędzie w Kiekrzu

Jak nas poinformowali czytelnicy, na Jeziorze Kierskim osiedliło się w ostatnich dniach stado łabędzi, liczące 13 sztuk. Jeden z czytelników obawia się czy łabędom nie zaszkodzi zimowanie na pokrytym lodem zbiorniku wodnym? Z jego uwagami zwróciliśmy się do działu hodowlano-badawczego w Ogrodzie Zoologicznym. Odpowiedzi udzielił nam

Zdzisław Cwiertniak: „O zadomowieniu się na jeziorze w Kiekrzu grupy łabędzi zostaliśmy już zawiadomieni. Zagodne przebiegająca zima skłoniła je widocznie do zaniechania wędrówek na południe. Należało one do ptaków silnych, sa zdrowe i odleca, gdyby nastąpiły większe mrozy. Objęcia łabędzi opieką, czy transportowania ich do Ogrodu Zoologicznego nie uważamy za konieczne. Sa to ptaki wszechstronne i radzą sobie dobrze ze zdobywaniem pokarmu — nie grozi im więc głodowanie. Gdyby jednak spacerujący nad jeziorem zechcieli dokarmiać ptaki, to mogą im podziwiać resztki jedzenia np. chleba”. Opinia fachowców zapewne uspokoi czytelników: proponujemy wszystkim, wybierającym się na zimowy spacer do Kiekrza, zabranie ze sobą jakiegokolwiek żywności dla łabędzi. Zalecamy jednak ostrożność wobec tych ptaków. Bývają czasem agresywne. (br)

Przyczek

Skarga drzew

Pierwszy śnieg, który spadł w sobotę, ujął trzy kategorie dozorców. Jedni — jak przystało — sprzątali chodniki zaraz i do czysta, posypując je (tak że połowę jezdni) piaskiem. Część jakby nie dostrzegła śniegu, być może, z przyzwyczajenia do jego braku tej zimy. Wreszcie inni — trze zaczęli do niedzielnego ranka. Skoro zaś stwierdzili, że śnieg sam się nie roztopił, postanowili pozbyć się go starą metodą, posypując chodniki solą, po czym niektórzy zgarniali tę mieszaninę pod drzewa.

Pewnie, że tak łatwiej od śniega. A to, że takim sposobem nie wolno i wiosną znowu zasolone drzewa zaczęły usychać — tym tacy dozorczy, jak widąc, się nie przejmują. Trzeba więc skutecznie (także karami) o tym przypominąć. Bo inaczej na nie się zda piękna akcja zadrzewiania. Możemy więcej drzew i krzewów — zabić solą, niż zdaliśmy posadzić nowych. (t)

że w lutym 1972 r. zmienił się skład zarządu i kierownictwa budowy. Zlikwidowano także nazwę „Kolejarz”, która ograniczała nabór kandydatów. Od prawie roku do zrzeszenia mogą zatem należeć pracownicy wszystkich zakładów, instytucji, organizacji związkowych.

W ciągu niecałego roku nastąpiły tu również radykalne zmiany organizacyjne. Wysły one na dobre przede wszystkim tym, którzy oczekują na własne mieszkanie. Stawianie budynków, częściowo systemem zleceńiowym a częściowo gospodarczym, nie zdało egzaminu. Skutek był taki, że prace się przeciągały, więc co niecierpliwi członkowie we własnym zakresie podejmowali się kończenia robot przy swych domkach.

Od ubiegłego roku osiedle na Ławicy ma własny zakład budowlany. Na razie zatrudnia on 40 pracowników. Innym zlecą się tylko roboty specjalistyczne, instalacyjne i elektryczne. Złogą podzielona jest na brygady i każda z nich otrzymuje do wykonania zadania w określonym terminie. Za dobrze wykonaną robotę, bez usterek pracownicy sa nagradzani. Bodziec materialny stał się zachętą do podnoszenia jakości robot.

Dzięki pomocy Centralnego Związku Śródmiejski Budownictwa Mieszkaniowego, któremu podlega zrzeszenie na Ławicy, budowa nie cierpi na brak materiałów budowlanych. Właśnie między innymi dlatego mogło się tu znacznie zwiększyć tempo robot. Jeśli w 1971 r. wykonano tu prac za około 3,5 mln zł, to w zeszłym już za 7,3 mln zł (projektowano za 5,3 mln zł). Ten rok ma być jeszcze owocniejszy, bo przewidziano wykonanie prac wartości 10,5 mln złotych.

Tych kilka liczb potwierdza, że coś tu naprawdę się zmieniło na lepsze. Że wreszcie widać nity się dla zrzeszenia perspektyw rozwoju. Tak jest istotnie, bo przygotowano program na kilka najbliższych lat oraz projekty dotyczące rozbudowy samego zakładu budowlanego, uwzględniającego wszystkie specjalności; zaplanowano też budowę pomieszczeń socjalnych dla załogi, a dla mieszkających tu — pawilon handlowo — usługowy.

Obecnie w budowie znajduje się 25 domków (54 mieszkania), a pod 25 następnych uzbudowano teren. Do 1975 r. ma tu w sumie powstać 200 mieszkań (100 domków). Dla zmniejszenia kosztów budowy, zwłaszcza drogiego uzbrojenia, zrzeszenie ograniczyło nieco wielkość jednej działki, co pozwala właśnie zwiększyć liczbę mieszkań.

W założeniach zatwierdzonych w 1968 r. przez władze miejskie, na Ławicy przynależało pod zabudowę 550 działek. Ostatnio jednak zaczyna się mówić o znacznym zmniejszeniu obszaru pod budownictwo, prowadzone przez spółdzielnię. Dlaczego? Zrzeszenie na Ławicy udowodniło w ciągu

11 miesięcy, że wyszło z im pasu, że potrafi dobrze budować, a organizacyjnie stało się sprawne. Takie samo zdanie na podstawie przeprowadzonych tu kontroli — ma CZSBM. W Poznaniu sprawa budowy domków jednorodzinnych, zwłaszcza w zorganizowanej formie nie ma wypracowanych jeszcze tradycji.

Jeśli więc wreszcie na Ławicy działania nabiera coraz bardziej prawidłowego kierunku z korzyścią dla budujących, a co najważniejsze uczyniono tak wiele dla przyszłej zabudowy, czy jest sens zmniejszać liczbę poprzednio przewidzianych tu działek? Może właśnie opiswane zrzeszenie, porównując z każdym miesiącem swoją działalność, stanie się wzorem dla innych?

ANNA SIEKERSKA

W czynie społecznym

Porządkowanie Nowego Miasta

Niewielu mieszkańców uświadamia sobie, iż 47 procent powierzchni Poznania zajmuje Nowe Miasto. Na tę najbardziej rozległą dzielnicę składa się m.in. 13 dawniejszych podpoznańskich wiosek. Nic więc dziwnego, że głównym celem, jaki przyświecał czynom społecznym Nowego Miasta, było porządkowanie dzielnicy, podnoszenie jej estetyki, stanu higieniczno-sanitarnego itp.

Do akcji, której ubiegłoroczną wartość wyraża się kwotą blisko 30 milionów złotych, włączyły się załogi zakładów pracy, komitety spółdzielcze i osiedlowe, organizacje społeczne i sportowe, żołnierze garnizonu poznańskiego. Wynikiem tych społecznych inicjatyw jest zagospodarowanie nowych terenów, powstanie dzielnicowych ośrodków kultury i wypoczynku, dróg, chodników boisk i placów zabaw oraz wielu obiektów komunalnych.

W ubr. wybudowano społecznie m.in. wodociąg przy ul. Pultuskiej, Bystrej, Żeglarskiej i w części ul. Starołęckiej, wykopano studnię w Szczepankowie, gdzie w bieżącym roku wybudowany zostanie hydrofor i doprowadzona woda do ulic. Dzięki czynom społecznym Nowe Miasto wzbogaciło się w ubr. w nitkę gazociągu na ul. Bystrej, nowe drogi i chodniki, szatnie przy basenie w Głuszyńcu, domki campingowe w Pustkowie, boisko treningowe dla klubu „Polonia”, ośrodek rekreacyjny w Zieloncu, parking przy ul. Baltyckiej oraz petle autobusową przy ul. Ożarowskiej.

Ponadto na terenach pracowniczych ogródków działkowych im. Orzeszkowej, Darzyńka, Masłowskiego, Wołności i KXV-lecia, pojawiło się nowe oświetlenie, pomieszczenia na narzędzia i sprzęt, drogi i place zabaw.

Spółeczna akcja zalesiania, sadzenia drzew i krzewów pozwoliła zaoszczędzić 400 tysięcy złotych, a w różnych punktach Nowego Miasta przeprowadzono konserwację kwiatników i trawników, uporządkowano ciągi uliczne i tereny.

Wystarczy moment rozluźnienia uwagi, zagapienia się, by skutek okazał się taki, jak widzimy na tych dwóch zdjęciach (zostały one zrobione w ubiegłym tygodniu na ul. Warszawskiej). Inne przyczyny wypadków to brawura, lekkomyślność, nieprzestrzeganie przepisów, w tym szczególnie częste (i groźne!) wymuszanie pierwszeństwa.

Zamieszczone przez nas zdjęcia niech będą przestroga. Nieostrożność zawsze jest niebezpieczna, ale w obecnych warunkach pogodowych, siedząc za kierownicą, nie można sobie pozwolić na najmniejsze nawet uchybienie obowiązującym przepisom. (z)

Fot. (2) — K. Przychodzki

Taboru coraz więcej a baza wciąż niedostateczna

Program usprawnień komunikacji MPK zakłada m.in. dostawę nowego taboru na wymiarze i powiększenie jego stanu liczebnego. Wymagać to będzie zwiększenia zakresu robot przeładunkowych — naprawczych, co wiąże się z koniecznością rozbudowy zaplecza technicznego i miejsc postojowych dla wozów w porze nocnej.

Jak dotychczas, tzw. baza techniczno-garażowa przedsiębiorstwa nie przedstawia się dobrze. Obecna sytuacja zmusza MPK do codziennego stawiania 70 wagonów poza terenem zajezdni, na mniej obciążonych regularną komunikacją trasach tramwajowych. Skutkiem takiego „garażowania” taboru szybciej niszczeje.

MPK dysponuje obecnie 3 zajezdniami tramwajowymi o łącznej liczbie 240 miejsc postojowych (przy ul. Zwierzynieckiej — 78 miejsc, Madalińskiego — 42 miejsca i przy ul. Głogowskiej — 120 miejsc), a także 2 zajezdniami, a raczej parkingami autobusowymi (przy ul. Pustej — 150 stanowisk i przy ul. Dąbrowskiego — 50, razem 200 stanowisk). Sytuacja będzie się powoli poprawiała. W przyszłym roku podjęta zostanie budowa nowej zajezdni tramwajowej na Starołęce dla 80 wagonów 102 N (szybkobieżne). Ale tempo przyrostu planowanych dostaw do 1975 r. wyprzedzi rozbudowę zaplecza. W rezultacie w 1976 r. nadal będzie brakowało miejsc postojowych dla 120 wagonów „N”. Czy nie można więc budować od razu większej zajezdni?

Złot szkolnych aktywistów ZMS

W niedzielę 21 bm. w Technikum Chemicznym na Starołęce w Poznaniu odbył się Wojewódzki Złot Aktywu Szkolnych Organizacji ZMS. Jego celem było przedyskutowanie aktualnych zadań ZMS-u w Związku młodych w Związku ZMS.

Referat programowy i dyskusja koncentrowały się wokół dotychczasowej aktywności ZMS w środowisku młodzieży szkolnej, a także wokół sposobów wyzwalania inicjatyw członków Związku tego środowiska.

W wyniku dyskusji ogłoszono apel do wszystkich organizacji szkolnych ZMS o dalszą aktywną działalność — poprzez podejmowanie trudniejszych zadań, uczestnictwo w akcji indywidualnych zobowiązań „Indeks Polska 2000”, akcji czynów społecznych przed V Zjazdem ZMS a zwłaszcza w wielkopolskiej niedzieli czynów 11 lutego br.

Podjęto także rezolucję o zacieśnieniu współpracy organizacji młodzieżowych.

Podczas złotu wystąpili laureaci konkursu „Młodzi Wielkopoleanie boecie rewolucji” m.in. zdobywcy I miejsc: zespół II Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie i Marek Prąta z tego samego liceum. (mb)

Remonty wagonów tramwajowych także wzrosną. Tymczasem brakuje i będzie brakowało nadal stanowisk naprawczych, szczególnie dla taboru nowoczesnego. Zachodzi konieczność budowy nowego obiektu dla centralnych warsztatów remontowo-produkcyjnych. Już niebawem zacznie się czynić przygotowania do przemieszczenia obiektów z ul. Gajowej.

Nieco lepiej wygląda sprawa z zapleczem autobusowym, ale i tu notować się będzie deficyt, jeśli chodzi o liczbę miejsc postojowych. Tym niemniej przyrost ich będzie nieco szybszy niż tramwajowych. W wyniku nowych starań MPK otrzymało wskazanie o kalizacji pod budowę 2 zajezdni autobusowych. Przy okazji trzeba pomyśleć o zapewnieniu obsłudy obecnych warsztatów autobusowych bardziej znośnych warunków socjalnych. (wn)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: 9 Godzina 17 — Klub Związku Emerytów (ul. Młynska 5) — terapia zajęciowa 9 Godz. 18 — klub TPRP (ul. Ratajczaka 37) — spotkanie z piosenką, 9 Godz. 19 — lokal PTTK (St. Rynek 90) — prelekcja dr Z. Walikiewicz pt. „Śliskimi wulkanów w Polsce”.

Organizacja Emerytów przy ZNTK przyjmują w sekretariacie zgłoszenia członków na wspólne zwiedzanie (25 bm. o godz. 12) Muzeum Instrumentów Muzycznych i Muzeum Ruchu Robotniczego.

Czy podpisałeś już deklarację na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia?

1078K1

muzyka uniwersalna; 15.30 Herbata przy samowarze; 15.50 Przeboje z dawnych lat — śpiewa Tasiko; 16.05 Dzień powszedni nieprawdopodobności gawęda; 16.15 „Skrucha” — gra Keith Jarrett; 16.30 Muzyka w katedrze oliwskiej; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Siła strachu” — odc. 10; 17.15 Mój marny tofon; 17.40 Polacy w Kalifornii; 18 Przeboje za przebojem; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Początkowa dziewczynka z Grecji; 19.05 Pow. w wyd. dźwię. „Piłna przesyłka do Londynu” odc. 11; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Re miniscencje muzyczne — 7 zapomnianych płyt I. Friedmana; 20.45 Teatrzyk „Zielone oko”; „Herbata po południu”; 21.10 Muzyka archiwum kabaretowe; 21.30 Rytm i piosenka; 21.50 Opera — G. Pucciniego — „Turandot”; 22.05 Śpiewa G. Moustaki; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Miniatury potockie — Swoje ulubione wiersze recytuje T. Malak; 23.05 Muzyka nocna; 23.50 G. Sven Asmusen. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 8.30 — „Operacja Belgrad” — film fabryczny; 10.55 — Dla szkół; 11.05 — Historia kl. V — „Przebudzenie Pompei”; 12.45 — Mechanizacja rolnictwa — cz. I; 13.20 — Mechanizacja rolnictwa — cz. II; 14 — 7 cyklu — Wybieramy zawod; 15.20 —